PRZEGLĄD EKONOMICZNY

dodatek do „NOWIN"

poświęcony sprawom finansowym, przemysłowym, rękodzielniczym, kupieckim etc.

Przegląd ekonomiczny.

Kraków, 24 maja.

Przesilenia gospodarcze są, jakby choroby organizmu narodowego pod względem ekonomicznym. Bywają często ostre, niekiedy przewlekłe.

Słynny krach w roku 1873 należał do kryzysów ostrych, zmiótł jak huragan cały szereg egzystencyj, zdziesiątkował nowonarodzone banki i inne towarzystwa akcyjne i zostawił głębokie ślady w długiej awersyi społeczeństwa przeciw papierom, dywidendom. Późniejsze przesilenia europejskie miały przebieg więcej przewlekły. Kunjunktura wykazywała każdym razem stałe, szybsze lub powolniejsze podniesienie się do szczytu, poczem znowu bez gwałtownego przełomu następowało osłabienie również stopniowe aż do osiągnięcia punktu dolnego lub tak zwanej depresyi. Wojna bałkańska zaskoczyła Europę wśród epoki niebywałego rozkwitu przemysłowego i niezwyciężonej siły inwestycyjnej. Zdawało się, że okres ten tylko przerwała. Tymczasem w miarę zbliżającego się ostatecznego rozwiązania problematu bałkańskiego, opanowuje sfery haute finance'y pewne nieokreślone zniechęcenie, udzielające się za pośrednictwem giełd szerokiej publiczności. Zdaje się, jakoby kapitał stracił fantazyę wobec zadań, jakie go czekają w czasie najbliższym, wobec tych miliardów i miliardów, do których nasi mali i wielcy ministrowie skarbu wyciągają błagalnie swoje dłonie. A jednak zadania te kapitał pokona z łatwością. Owe miliardy to wody z niewyczerpanego zbiornika, który zasilają bez przerwy organizacyjna praca przedsiębiorcy i fizyczna praca robotnika. Rolę pomp wtłaczających wody do kanalików obrotu wykonują systemy kredytowe i podatkowe. Jeśli tylko te pompy będą w porządku, nie zabraknie państwom, ani gminom, ani nawet pojedyńczym głównego motoru, którym jest pieniądz.

Według zapewnień oficyalnych nasze tak kosztowne pogotowie na granicy południowo-wschodniej ma obecnie przeważnie cele handlowo-polityczne, strzeżenia naszych interesów handlowych, a więc eksportowych w krajach na Turcyi zdobytych. Kraj nasz nie może obojętnie się przypatrywać tej działalności naszego urzędu zagranicznego, jakkolwiek eksport nasz na Bałkany nie wchodzi prawie w rachubę. Nie wolno jednak zapominać o możliwości eksportu do i via Rumunia, o konieczności stworzenia w przyszłości jednolitego systemu traktatów z państwami bałkańskiemi i jednolitej wobec nich polityki taryfowej, a wreszcie należy pamiętać, że ułatwienie prowincyom zachodnim eksportu zagranicznego oznacza równocześnie ochronę przemysłu własnego, któremu najwięcej zagraża starszy i silniejszy taryfowo uprzywilejowany przemysł habsburskich krajów dziedzicznych.

Wśród rozmaitych projektów doby najnowszej zasługuje na wyróżnienie zamiar utworzenia banku specyalnie uprawiającego kredyt komunalny, jaknajszerzej zrozumiany. Projekt ten podał poseł węgierski Lengyel. Nasze miasta niezawodnie potrzebują takiego źródła taniego i obfitego kredytu, którego żadną miarą dostarczyć im nie mogą zakłady kredytowe mające inne zadania główne.

Reorganizacya służby budownictwa publicznego w Galicyi.

(Dokończenie).

Służba budowlana traktowana jest w instancyi pierwszej i drugiej po macoszemu, jako dodatek przyczepiony do administracyi politycznej. Urzędnicy techniczni pracują zasłonięci firmą kierowników politycznych, bez własnej odpowiedzialności, bez możności męskiego odpowiadania za swe zarządzenia, ale i bez możności zasługi i wyróżnienia się. Podczas gdy inne działy administracyi publicznej, jak skarbowość, szkolnictwo, zarząd domen i lasów, wydzieliły się już z wspólnego organizmu administracyi politycznej i zostały zorganizowane w osobne ciała, jak krajowa Dyrekcya skarbu, krajowa Rada szkolna, krajowa Dyrekcya domen i lasów. — jedna tylko służba budowlana jest dalej kopciuszkiem, bez swojej jasnej organizacyi, bez jasnego odgraniczenia sfer kompetencyi pomiędzy instancyą I, II i III, bez odpowiedzialności za swoje postępowanie.

W interesie publicznym tak gospodarczym, jak społecznym, uważa prezydyum Izby handlowej i przemysłowej za rzecz konieczną, aby zarządzoną została reorganizacya tego działu administracyi w duchu autonomicznym.

Z namiestnictwa powinna być służba budowlana wydzielona na wzór krajowej Dyrekcyi skarbu, albo krajowej Dyrekcyi domen i lasów i podporządkowana, tak jak to ma miejsce w innych działach administracyi, odpowiedzialnemu wiceprezydentowi. W instancyi I. należałoby utworzyć okręgowe urzędy budowlane, na wzór okręgowych dyrekcyi skarbu. Na czele krajowej organizacyi stałby naturalnie namiestnik.

Równocześnie powinno nastąpić jasne określenie kompetencyi I i II instancyi budowlanej oraz jasne rozgraniczenie, jak daleko sięga techniczny i finansowy samodzielny zakres działania każdej z tych instytucyi.

Tylko w ten sposób da się zapobiedz pożałowania godnemu zabagnieniu spraw budowlanych w kraju, którego w tej formie dłużej znosić nie można, jak też owej wprost nieprawdopodobnej stracie pieniędzy i czasu, wywołanej posyłaniem każdego najdrobniejszego nawet szczegółu technicznego do aprobaty przez Lwów do Wiednia.

Izba uchwaliła potrzebę i wyłuszczone powyżej zasady reorganizacyi służby budownictwa w kraju i upoważniła Prezydyum do przedsięwzięcia wraz z innymi czynnikami kroków, zdążających do wprowadzenia w życie tej reformy.

Z Instytucyi finansowych.

Galicyjska Kasa Oszczędności w r. 1912.

Jak zaznacza sprawozdanie, rok 1912 był najcięższym w czasie całego istnienia Kasy. Brak i równocześnie podrożenie gotówki utrudniało rozpoczętą pracę głównie w przemyśle budowlanym, a następnie w rzemiosłach, transakcyach kupna i sprzedaży. Gdy do tego ogólnego przesilenia z początkiem jesieni przyłączyła się niepewność spowodowana wojną, nastąpił popłoch i gwałtowne wycofywanie wkładek. Grozę sytuacyi zwiększyła klęska jesienna w rolnictwie.

Sprawozdanie notuje przedewszystkiem ubytek wkładek. Wkładki książeczkowe z sumy (w koronach) 112,749.077 w dniu 12 lutego 1912, a ze skapitalizowanym z końcem czerwca i grudnia odsetkami z sumy 116,707,670 spadają w dniu 31 grudnia na 97,554.908, zmniejszając się o sumę 19,152.762. W tym samym czasie wkładki na rachunek bieżący z 5,552.563 wraz z odsetkami z sumy 5,711.011 spadają na 1,284.019, zmniejszając się o 4,426.992. **Ubytek wynosi więc razem 23,579.754.**

Jestto ubytek największy przez cały niemal 70-letni okres istnienia galic. Kasy oszczędności. Nie bez znaczenia jest, że nastąpił bezpośrednio po roku administracyjnym (1911), w którym przeciwnie największym w ciągu całego istnienia Kasy był przyrost wkładek (około 14 milionów). Galic. Kasa oszczędności przetrwała jednak tę najcięższą próbę, nie realizując swych lokacyi przez wzgląd nietylko na dobro dłużników, ale i przez wzgląd na dobro instytucyi, nie chcąc powiększać zaniepokojenia i spadku wartości.

Wprowadzić więc musiano do obrotu kapitał obcy z reeskontu własnych weksli i lombardu efektów, który dosięgnął z 31 grudnia 1912 prawie jednej piątej części całego funduszu obrotowego. Kosztuje kasę ten kapitał przeciętnie 6,8 proc., a przeciętna bierna stopa procentowa całego funduszu obrotowego wynosi skutkiem tego już dziś 4.56 proc. To też nie mogliśmy — czytamy w sprawozdaniu — zdecydować się na podniesienie wkładkowej stopy procentowej zwłaszcza, że nie sprostalibyśmy na tym punkcie przecież trwale konkurencyi innych instytucyi finansowych, a obejśćbyśmy się w każdym razie nie mogli bez równoczesnego podniesienia stopy procentowej od pożyczek hipotecznych, w skutkach swych dotkliwego w tych ciężkich czasach z pewnością i dla samych wkładkujących.

W tych warunkach nie mógł pozostać normalnym, t. j. obowiązującym instrukcyom

odpowiedni stosunek lokacyi Kasy do kapitału wkładkowego. Lokacya nieruchoma (hipoteczna i komunalna) przedstawia z końcem r. 1912 w stosunku do kapitału wkładkowego 73.28 proc. zamiast przepisanych 60 proc. Stało się to mimo, iż od czasu cofania się wkładek nie wydano innym promes hipotecznych jak przeznaczonych na spłaty pożyczek budowlanych.

Różnica wywołana spadkiem kursu efektów własnych wynosiła w d. 31 grudnia 1912 r. 1,025.557. Strata to czysto rachunkowa.

Z przykrej próby wyszła więc Kasa oszczędnościowa obronną ręką. Uzyskana nadwyżka obrotowa wynosi (w koronach) 862.058. Do niej doliczyć należy oprocentowanie od sumy umieszczonej nieproduktywnie w „Interesach w likwidacyi“ i i umieszczonej w zajętym na cele instytucyi budynku własnym w sumie 424.082, tak, że reszta kapitału wkładkowego 86,927.055 dała po opędzeniu wszystkich kosztów administracyjnych czystą nadwyżkę 1,286.140.

Galic. Kasa oszczędności opłacała w roku sprawozdawczym od wkładek na książeczki 4 proc. oraz podatek rentowy. Załatwiono w tym czasie ogółem 288.627 stron przy wkładkach i zwrotach, czyli o 1370 więcej niż w roku poprzednim.

Stan pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt cen kupna za odsprzedane nieruchomości wynosi z końcem roku 1912 (w koronach) 69,244.565, podniósł się więc o 3,338.032' podczas kiedy w roku 1911 przyrost w tej lokacyi wynosił 10,603.903. Wobec znacznego zapotrzebowania] kredytu hipotecznego różnica ta świadczy, że licząc się z ubytkiem wkładek, postępowała Kasa w dziale tej lokacyi z jaknajwiększą rezerwą. Przyrost położyć należy na karb promes wydanych jeszcze w czasie, kiedy zwrotu konjunktury na targu pieniężnym nie można było przewidzieć i na karb konwersyi kredytów budowlanych, której bez ruiny dla dłużników, a skutkiem tego i bez przeszkody z pewnością dla Kasy samej nie można było odmówić.

Z końcem r. 1911 pozostało w egzekucyi hipotek 30, w ciągu roku 1912 przybyło 106, a ubyło przeważnie skutkiem dobrowolnego zaspokojenia 72, a więc pozostało z końcem r. 1912 w egzekucyi hipotek 64, a to dobra 3, realności 61. Wzrost spraw egzekucyjnych tłumaczyć należy usprawiedliwioną w dzisiejszych stosunkach targu nieruchomości większą surowością w ściąganiu zaległości. W ciągu roku 1911 nie nabyła Kasa żadnej z wystawionych na licytacyę nieruchomości.

Pozycya „Interesów w likwidacyi“ spadła z 8,700.000 w ciągu roku 1912 na 8,634.384 o 55.615, z czego tylko 3.000 przypada na dalszą stopniową likwidacyę, a reszta na czystą obrotową nadwyżkę. Gdyby nie straty na kursie efektów własnych, wynosiłaby dziś ta pozycya już tylko 6,853.417 kor.

Ogólny obrót rachunków wynosił w 1912 roku k. 746,492.580.

* * *

Przed kilku dniami odbyło się walne zgromadzenie tow. Galicyjskiej Kasy oszczędności przy licznym udziale członków. Obrady zagaił przewodniczący wydziału dr. Pająk.

Radca E. Pierożyński złożył sprawozdanie z zamknięcia rachunków. Referent stwierdził, że komisya rew. znalazła rachunki w zupełnym porządku, poczem wyraził zdanie, że rezultat finansowy kasy jest wprost świetny, mimo warunków, w jakich w roku ubiegłym znajdowały się wszystkie instytucye finansowe. Jest to dowodem zdrowych podstaw Kasy, zaufaniem jakiem się cieszyła dyrekcya. Podnosi dalej mowca obywatelską działalność dyrekcyi Kasy, która postępowaniem swojem uratowała szereg jednostek i instytucyj od ruiny, czem zjednała sobie wdzięczność i podziękę szerokich sfer obywatelskich. Uznanie należy się też dyrekcyi od członków Kasy. Po przemówieniach dra Sedaka i r. Gubrynowicza uchwalono podziękowanie dyrekcyi.

Następnie referent p. W. Piwocki przedłożył wniosek wydziału w sprawie zmiany § 2 statutu, odnoszącego się do poręki kraju za wkładki w galicyjskiej Kasie orzczędności do wysokości 150 milionów. Wniosek ten uchwalono.

O nowych projektach podatkowych.

(*Ciąg dalszy*).

II.

Najmniejszy plan finansowy ministra Korytowskiego (1908) przewidywał tylko podwyższenie podatku spirytusowego, które w znacznej części miały być przekazane krajom. Szczupłość zamysłu odpowiadała niespodzianie korzystnemu wynikowi roku 1906, owej słynnej nadwyżce 146 milionów koron, która ówczesnego ministra i obecnego namiestnika Galicyi natchnęła do bardzo optymistycznej oceny naszych stosunków skarbowych. Otrzeźwienie nastąpiło zbyt rychło. Już następca p. Korytowskiego, niespożyty Biliński przedłożył parlamentowi cały bukiet projektów podatkowych liczących się z potrzebami krajów, ale jeszcze więcej z koniecznością otwarcia dla państwa wydatniejszych źródeł dochodowych. Parlamentowi zebranemu w roku 1911, przedłożył nowy minister finansów, obecnie jeszcze z całem powodzeniem tękę tę piastujący Zaleski, następujące projekty: reformę podatku osobisto dochodowego wraz z specyalnym podatkiem od dywidend i tantyem, opodatkowanie totalizatora i umów asekuracyjnych, reformę podatku od piwa i spirytusu, reformę podatku spadkowego, z projektami podatków od wina musującego i samochodów. Cały dochód z tego „wielkiego planu finansowego, obliczono na około 50 milionów koron, sumę przedstawiającą mniej więcej czwartą część rzeczywistego braku w normalnej gospodarce państwa. To też stwierdza w sprawozdaniu komisyi finansowej Rady państwa, dr. Steinwender, że ani wielki ani tem mniej mały plan finansowy nie są zdatne wprowadzić ład w finansach. Uczynić to może daleko sięgająca oszczędność, podniesienie rentowności przedsiębiorstw państwa (predewszystkiem kolei) a wreszcie silniejsze opodatkowanie kapitału ruchomego przez reformę należytości, które są niczem innem jak podatkiem obrotowym. Należy podnieść, żу Steinwender dla kapitału ruchomego nie żywi uczuć zbyt przyjaznych, tak że jego projekty podatkowe mają silną przymieszkę socyalno-polityczną i wykraczają często przeciw postulatowi sprawiedliwości.

Konsekwentnie uważa też Steinwender swój „mały plan finansowy“ za środek usunięcia niektórych podatków uciążliwych, jak na przykład podatku od mięsa i odstąpienia krajom i gminom źródeł dochodowych, dziś wyłącznie lub przeważnie państwu zastrzeżonych. C. d. n.

Towarzystwo Wzajem. ubezpieczeń.

W bieżącym tygodniu odbyło się walne zgromadzenie delegatów Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń pod przewodnictwem prezesa Józefa Męcińskego. Wyniki operacyi w poszczególnych działach przedstawiają się jak następuje:

I. Dział ogniowy. Pomimo powszechnej depresyi, spowodowanej grożącą sytuacyą polityczną rozwój działu tego nie został zatamowany.

Liczba ogólna ważnych ubezpieczeń doszła do 578.854; z czego ubezpieczeń nowych lub zmienionych w samym interesie bezpośrednim 117.453. Ogólna wysokość ryzyka, jakie Towarzystwo ponosiło w roku ubiegłym, wyraża się sumą prawie półtrzecia miliarda. Suma ubezpieczona doszła do 2,470,043.588 kor.; (w porównaniu z rokiem poprzednim więcej 110,691.720 kor., czyli 4.48 prc.). Wzrost sum ubezpieczonych nielicznie przerasta intensywnością przybytek polic i premii.

Suma zebranej premii osiągnęła cyfrę 13,690.763 kor. (więcej 300.729 kor.). Ogólny przychód w dziale ogniowym z opłat należytości manipulacyjnej i na fundusz rezerwowy, z zaliczki ogniowej i z lokacyi kapitałów dochodzi do piętnastego miliona. Po potrąceniu części premii, oddanej w reasekuracyę, pozostało na własny rachunek Towarzystwa 10,347.237 koron.

Rok ubiegły wykazuje znacznie niższą cyfrę odszkodowań ogniowych. Odszkodowania, wypłacone z kosztami likwidacyi i rezerwą na szkody nieuregulowane, wyniosły 9,327.628 kor. (mniej 1,580.702 kor. w porównaniu z rokiem poprzednim). Z tego reasekuracya zwróciła 3,233.016 kor. Po uwzględnieniu kosztów adminisrtacyi czysta pozostałość wynosi 1,455.479 kor.; z niej użyto na wypłatę 12 prc. zwrotu dla członków 1,240.441 kor.; resztę 215.038 kor. przeznaczono na częściowe pokrycie straty książkowej na kursie papierów wartościowych.

Fundusze zasobowe działu ogniowego wzrastają stale. Fund. rezerw. wzrósł do 8,204.807 koron (więcej 252.785 kor.). Wszystkie trzy fundusze: rezerwowy, wyrównawczy i specyalny osiągnęły sumę 12 mil. 208.780 kor., co czyni 91.18 prc. całorocznej zaliczki (w 1911 roku 86.11 prc.) jest zatem w stosunku do zobowiązań Towarzystwa nader silną rękojmią. Suma aktywów w dziale ogniowym wynosi 24,285.781 k., wobec 22,119.063 kor. w roku 1911, a 21,773.876 kor. w roku 1910.

II. Dział gradowy. Pod względem ilości ubezpieczeń rok ubiegły wykazuje zarówno w interesie pośrednim znaczne rozszerzenie agend, jak również dużą produkcyę bezpośrednich ubezpieczeń, którą przewyższał tylko rok 1910 pod względem ilości polic wyjątkowo pomyślny.

Ogółem było polic ważnych i pozycyi pośrednich 13.977 (więcej 1.189). Suma ubezpieczonych wartości ziemiopłodów przekroczyła po raz pierwszy od czasu istnienia działu 100 mil. kor. i wynosiła 105,862.272 kor. (więcej 15,437.255 kor. czyli 17.07 prc.) Zebrana premia wynosi 2,206.556 kor. (więcej 358.179 kor. czyli 19.38 prc.). Po całym szeregu lat, obfitujących w gradobicia w naszym kraju, rok ubiegły wyróżnia się korzystnie. Wypłacone szkody z kosztami likwidacyi i funduszem na szkoły nieuregulowane wyniosły 1,646.429 kor. (mniej 408.344 kor. czyli 19.87 prc.). Wynikła stąd **czysta pozostałość** 95.404 kor. po raz pierwszy po czterech latach, zakończonych niedoborami. Rezultat roku pozwolił zwrócić członkom zatrzymane 5 prc. od wynagrodzeń i spłacić większą część pożyczek w funduszu rezerwowym. Fundusze gwarancyjne wynoszą razem 3,081.877 koron (więcej 54.233 kor.), obciążone 137.628 kor. pożyczki.

III. Dział ubezpieczeń od kradzieży. Cyfry sprawozdania obejmują czas podjęcia operacyi w dniu 1 kwietnia 1912 r. pod koniec grudnia. Ubezpieczone sumy wyniosły 18,586.305 kor. Zebrano premii 21.128 kor., tytułem należytości stemplowej i manipulacyjnej 1.357 kor., wpływów do funduszu rezerwowego 865 k. Szkody i koszty likwidacyi wypłacone 1.197 kor. Po udotowaniu funduszów: rezerwy premii kwotą 1.814 kor., rezerwowego 805 kor. zamknięto rachunki czystą pozostałością 173 koron.

IV. Dział ubezpieczeń na życie. Operacye w tym dziale stały pod znakiem ogólnej depresyi finansowej, którą odczuły wszystkie kraje koronne, a w szczególności Galicya, jako kraj leżący na pograniczu monarchii.

Czysty przyrost ubezpieczonego kapitału wynosi 1,546.769 kor., ilość polic 42.640 kor; kapitał ubezpieczony doszedł 127,210.311 kor., renta ubezpieczona 195.192 kor. **Premii** zebrano (po strąceniu premii kontrasekuracyjnej) 2,070.176 kor., czyli więcej 43.026 kor. w porównaniu z rokiem poprzednim. Rezerwa matematyczna i przeniesienie premii po strąceniu rezerwy i tow. reasekuracyjnych 34,883.626 kor. (więcej 1,358.573 koron). Rezerwa ubezpieczeń wojennych

1,532.761 kor. (więcej 132.456 kor.). Stan innych funduszów bezpieczeństwa jest następujący: fundusz rezerwowy 2,452.000 kor., fundusz zapomogowy 125.150 kor., fundusz nadzwyczajny 356.516 kor., fundusz specyalny 255.761 kor. Lokacyę funduszów wynoszą 41,350.482 kor.

Na zasadzie tablic śmiertelności oczekiwano wypłat kapitałów pośmiertnych 1,859.346 kor., w rzeczywistości wypłacono 1,838.032 kor, czyli mniej 21.314 kor. Z zamkniętych rachunków okazał się czysty zysk w kwocie 705.799 kor. (więcej 80.049 kor.). Dywidenda wypłacona członkom stale wzrasta: z 5 prc. w 1910 r. wzrosła w roku 1911 na 10 prc.. obecnie zaś osiągnięty czysty zysk umożliwia przyznane 11 prc. dywidendy tak w dziale ubezpieczeń pośmiertnych, jak w dziale ubezpieczeń na dożycie.

Obecnie wprowadza dział życiowy dwie nowe kombinacye, z których jedna, zatwierdzona przez ministerstwo spraw wewnętrznych, obejmuje ubezpieczenie mieszane z gwarantowaną zniżką premii przez udział w zyskach (dywidendzie); druga zaś również ubezpieczenie mieszane, atoli bez badania lekarskiego i z maksymalną sumą ubezpieczenia koron 2000. Ostatnią tę kombinacyę wprowadzi Towarzystwo w życie po zatwierdzeniu jej przez władzę rządową.

* * *

Tow. wzajemnego kredytu odbyło również doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa J. Męcińskiego. Sprawozdanie komisyi przedłożył dyrektor Stanisław Dydyński. Obrót kasowy wynosił 175,316.789 koron; na 2343 książeczkach wkładkowych znajdowało się 5,604868 kor. Czysty zysk wynosi 219.128 kor. Rada nadzorcza zaleciła wyznaczyć 4 procentową dywidendę i jednoprocentową superdywidendę, udotowano fundusz rezerwowy, a resztę w kwocie 6.196 koron przeznaczono na cele narodowe.

O Stowarzyszeniach Samopomocy jako ważnym czynniku pracy społeczno-narodowej.

Dla zabezpieczenia rodzin na wypadek śmierci jej wyżywiciela, jeszcze przed 10 laty nie znano innego sposobu jak zabezpieczenie się w towarzystwach asekuracyjnych.

Dziesięć lat temu powstało jednak w Pradze pierwsze Stowarzyszenie asekuracyjne pod egidą celu humanitarnego, a korzyści, jak okazało się, tak są znaczne, iż niebawem powstało w rozmaitych miastach i miasteczkach Austryi przeszło 80 podobnych humanitarnych stowarzyszeń, które liczą około 140 tysięcy członków.

Stowarzyszenia te, polegające na wzajemności, dzierżone przez zarząd bezpłatny, wybierany corocznie przez stowarzyszonych członków — nie mogą nigdy zbankrutować, przeciwnie każde posiada w stosunku do liczby członków coraz bardziej zwiększający się majątek w funduszach rezerwowych które zabezpiecza się pupilarnie.

Dzisiaj przyjąć należy, że krzewiące się takie stowarzyszenia samopomocy, staną się z biegiem lat największym konkurentem Towarzystw asekuracyjnych — bo są przynajmniej o 100 prc. tańsze, a mają tę piękną stronę, iż każda opłacona wkładka idzie na zmniejszenie niedoli wdów i sierot, zaś superplus takich dochodów nie wpada w kieszenie szczęśliwych akcyonaryuszów. Wartość samopomocy pojęło najlepiej niemieckie społeczeństwo — gdyż w Austryi mają już 60 takich stowarzyszeń niektóre nawet z zastrzeżeniem iż innej narodowości przyjętym być nie śmie. Te 60 stowarzyszeń liczą 120.000 członków, czyli że tyleż wdów i sierot otrzyma zapomogi wynoszące do 6000 kor. Czesi są wprost przerażeni i z całą usilnością starają się zaniedbanie nadrobić, albowiem silnie musieliby odczuć, gdyby każdy ojciec niemieckiej rodziny pozostawił tak wydatne, doraźne zaopatrzenie chroniące od proletaryzacyi — byłoby to niekorzystne przesunięcie wartości majątkowo społecznej na korzyść Niemców. Jak wygląda nasz kraj w tej sprawie. W ciągu 10 lat powstały w Krakowie i tylko tutaj dwa stowarzyszenia a mianowicie „Stowarzyszenie Samopomocy kupców podróżujących“ i „Stow. Samopomocy doraźnej w Krakowie“ Wiślna 10, a oba mimo 5-letniego istnienia nie zdobyły poważnej ilości członków, bo liczą zaledwie 2.000 członków, czyli że zaledwie 2.000 wdów i sierot otrzymać może zapomogę po zmarłym członku. A przecież w żadnym innym kraju nieumiera tylu ludzi niepozostawiających żadnego zaopatrzenia dla swych rodzin, co u nas. *Leon Schiller.*

Radzimy czytelnikom naszym zażądać statut u Stowarzyszenia Samopocy doraźnej w Krakowie, ul. Wiślna 10 II piętro.

Gorzelnie i browary w Galicyi.

Wykaz **gorzelń**, które w lutym 1913 były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

L. p.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	97	1,085.840
2	Brzeżany	83	841.460
3	Czortków	72	920.300
4	Jarosław	37	409.300
5	Kołomyja	56	669.300
6	Kraków	14	249.300
7	Lwów	50	477.220
8	Nowy Sącz	9	54.000
9	Przemyśl	52	511.250
10	Rzeszów	41	365.250
11	Sambor	32	327.600
12	Sanok	33	333.090
13	Stanisławów	61	611.340
14	Tarnopol	92	1,176.240
15	Tarnów	32	278.800
16	Wadowice	23	132.070
17	Żółkiew	102	1,176.800
	Razem	886	9,618.540

Wykaz **browarów galicyjskich** tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej, zgłoszonych do wyrobu w lutym 1913:

L. p.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	ogólna ilość wynosiła: browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	8	8.402
2	Brzeżany	4	779
3	Czortków	1	81
4	Jarosław	11	2.783
5	Kołomyja	2	3.216
6	Kraków	4	2.730
7	Lwów	4	2.713
8	Nowy Sącz	6	4.352
9	Przemyśl	2	4.071
10	Rzeszów	7	3.836
11	Sambor	3	1.143
12	Sanok	4	2.533
13	Stanisławów	7	3.747
14	Tarnopol	7	2.843
15	Tarnów	2	31.466
16	Wadowice	5	9.016
17	Żółkiew	1	60
	Razem	78	83.771
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	3.840
	Lwów	1	10.650
	Ogółem	80	98.261

KRONIKA.

Kraków, 24 maja

Organizacya pomocników handlowych. Drukując w „Przeglądzie Ek.“ z dnia 10 maja artykuł p. Maślanki, prezesa „Kraj. Związku Pom. handl.“ zapowiedzieliśmy, że zamieścimy nań odpowiedź. Z powodu braku miejsca musimy artykuł, nadesłany nam w odpowiedzi przez jednego z wybitnych członków „Stowarzyszenia Kupców i młodzieży handl.“, odłożyć do następnego dodatku, który się ukaże dnia 31 maja.

Wystawa i Targ kilimów w Krakowie. Na urządzaną w Krakowie przez Towarzystwo Pomocy przemysłowej Wystawę i Targ kilimów zgłoszenia napływają bardzo licznie.

Wystawa odbędzie się nieodwołalnie w czasie od 10 czerwca do 10 lipca w głównym pawilonie byłej wystawy architektonicznej.

Do komitetu Wystawy powołano przedstawicieli różnych instytucyj ekonomicznych i artystów.

Wiec przemysłowy. Ubiegłej niedzieli odbył się na boisku „Sokoła“ z inicyatywy Koła Kobiet Towarzystwa Pomocy przemysłowej wiec służby domowej w sprawie popierania rodzimego przemysłu. Zebranie zagaiła p. Steczkowska przewodnicząca Koła. Na przewodniczącą wiecu powołano p. Rychłowską. Sekretarzowała p. Mazaraki. Popularny referat na temat „Rola służby w akcyi na rzecz uprzemysłowienia kraju“ wygłosił Dyr. Krzaczyński. Prelegent omówił przyczyny trudnego rozwoju przemysłu wykazując jak częstą jest wina konsumentów. Wezwał zebranie do pracy nad spolszczeniem domów, by tam nietylko mowa polska ale i towar polski panowały. W dyskusyi Radca Dębicki podniósł doniosłe znaczenie wiecu, prosił o nieprzestawanie na odbytem lecz zwołanie nowego w którym powinny wziąć udział i panie chlebodawczynie zebranej służby. Uchwalono jednogłośnie kupować tylko wyroby krajowe w myśl hasła swój do swego — oraz na wniosek p. Piwowarskiej wystosowano wezwanie do władz, by w sobotę wieczór i niedziele zamykano szynki. Przy wyjściu rozdawano uczestnikom paczki próbek różnych towarów krajowych.

Dnie kwiatowe. Komitetom urządzającym w roku bieżącym dnie kwiatowe, Liga Pomocy przemysłowej przypomina, iż pozostające pod jej opieką wiejskie pracownie kwieciarstwa sztucznego, dostarczały w latach ubiegłych na wszystkie prawie dnie kwiatowe urządzane w kraju, kwiatów sztucznych ku zupełnemu zadowoleniu tych komitetów i z korzyścią dla łaknących zarobku naszych pracownic i prosi urządzających dnie kwiatowe, ażeby zaopatrując się w kwiaty, dawali pierwszeństwo wyrobom krajow.

Ogłoszenie dostawy. Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje publiczną rozprawę ofertową na wymianę 90 starych okien na nowe w budynku Sądu krajowego wyższego i 30 okien w budynku Sądu krajowego karnego w Krakowie. Oferty wnieść należy do 30 maja br.

Bliższych informacyi udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Wnioski na państwową Radę kolejową. W Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie rozpoczęły się prace nad wnioskami, jakie delegaci Izby zgłosić mają w sprawach ruchu towarowego i osobowego na sesyę państwowej Rady kolejowej, zwołana na drugą połowę czerwca 1913.

Interesanci zechcą ewentualnie życzenia w tym względzie przedłożyć prezydyum Izby w drodze pisemnej lub ustnej najpóźniej do 1 czerwca br.

„Włościańska spółka naftowa“. Z Gorlic donoszą nam: W pobliskiej wsi Siary, należącej do posiadłości min. Długosza zawiązała się „Włościańska spółka naftowa“, której zadaniem jest zakładanie na zakupionych terenach kopalń nafty. Mimo, że udział członków Spółki wynosi 500 koron, przystąpiło do niej już około 150 osób, wielu nawet z kilku udziałami. Spółka spodziewa się wielkich korzyści, ponieważ wieś Siary ma obfite pokłady nafty.

Otwarcie fabryki. W sobotę 24 bm. odbędzie się we Lwowie otwarcie fabryki obuwia założonej przez towarzystwo akcyjne przy pomocy Banku przemysłowego.

Budżet państwowy Wielkiej Brytanii na r. 1913/14 preliminuje: wydatki 4,900.000.000 frank., dochody 4,720.000.000 fr.

Wydawca: Krakowskie Tow. wydawnicze. Odpowiedzialny i naczelny redaktor: Ludwik Szczepański. Drukiem Aleksandra Rippera w Krakowie